

Łódź, dnia 9 kwietnia 2020 r.

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Magdaleny Knapp
pt. „Ochrona prawna przedsiębiorców w interesie publicznym
przed nieuczciwym wykorzystywaniem przewagi kontraktowej”, ss. 260**

Spis treści:

1. Ocena wyboru tematyki rozprawy doktorskiej	1
2. Ocena struktury rozprawy doktorskiej	2
3. Ocena strony merytorycznej rozprawy doktorskiej	4
3.1. Cel badawczy	4
3.2. Treść rozprawy doktorskiej	6
A. Wstęp.....	6
B. Rozdział 1	7
C. Rozdział 2	10
D. Rozdział 3	11
E. Rozdział 4.....	13
F. Zakończenie.....	14
3.3. Podsumowanie oceny strony merytorycznej	15
4. Ocena strony formalnej rozprawy doktorskiej	16
4.1. Przyjęte metody badawcze.....	16
4.2. Wykorzystane źródła	16
4.3. Pozostałe elementy warsztatu naukowego.....	16
4.4. Podsumowanie oceny strony formalnej	18
5. Konkluzja	19

1. Ocena wyboru tematyki rozprawy doktorskiej

Wybór tematyki rozprawy doktorskiej przez mgr Magdalenę Knapp uważam za wyjątkowo trafny ze względu na aktualność poruszanej tematyki. Aktualność dotyczy nie tylko aktów prawnych, które są podstawą rozprawy doktorskiej, ale i samego zjawiska nieuczciwego wykorzystywania przewagi kontraktowej. Jak bowiem słusznie podkreśla Doktorantka już we wstępie, problematyka nieuczciwości w łańcuchu dostaw jest wynikiem postępującej od pewnego czasu koncentracji podmiotów gospodarczych z górnego poziomu łańcucha dostaw,

zwłaszcza dostaw żywności (s. 8). Na zjawisko to zareagował prawodawca krajowy i, co nietypowe w obecnych czasach, dopiero jako następny – prawodawca unijny. Wprawdzie polska ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwemu wykorzystywaniu przewagi kontraktowej w obrocie produktami rolnymi i spożywczymi (dalej: ustawa o przewadze kontraktowej) pochodzi z roku 2016, a zaczęła obowiązywać od 12 lipca 2017 r., lecz w świetle uchwalenia w 2019 r. dyrektywy 2019/633 w sprawie nieuczciwych praktyk handlowych w relacjach między przedsiębiorcami w łańcuchu dostaw produktów rolnym i spożywczymi oraz konieczności jej implementacji do polskiego porządku prawnego do dnia 1 maja 2021 r., ustawa o przewadze kontraktowej wymaga teraz szczególnie wnikliwej oceny.

Tematyka wybrana na przedmiot rozprawy doktorskiej zasługuje więc na ocenę pozytywną. Można by jedynie zakwestionować zbyt szerokie ujęcie tematu, co zbliża recenzowaną rozprawę doktorską do komentarza do ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwemu wykorzystywaniu przewagi kontraktowej. Przyznam, że postawiłabym ten zarzut, gdyby polski rynek wydawniczy kształtował się inaczej. Poza dwoma komentarzami ukazało się wiele wartościowych publikacji na temat ustawy o przewadze kontraktowej, lecz niemal wszystkie to artykuły w czasopismach naukowych. Podobnie wygląda struktura publikacji obcojęzycznych. Z tego względu przygotowanie rozprawy doktorskiej obejmującej kompleksowo zagadnienia związane z przeciwdziałaniem nieuczciwemu wykorzystywaniu przewagi kontraktowej uważam za zasadne i piszę to będąc współautorką jednego z dwóch komentarzy do polskiej ustawy.

Wobec powyższego, już w tym miejscu zachęcam mgr Magdalenę Knapp do publikacji rozprawy doktorskiej, a także, znając wykaz publikacji Doktorantki, do przygotowania artykułów naukowych w językach obcych, dzięki czemu rozpowszechni wyniki badań poza Polską.

2. Ocena struktury rozprawy doktorskiej

W tym punkcie ocenię generalną strukturę rozprawy doktorskiej mgr Magdaleny Knapp, natomiast ewentualne uwagi szczegółowe przedstawię wraz z analizą merytoryczną kolejnych rozdziałów w pkt 3 recenzji.

Praca składa się ze spisu treści, wykazu skrótów, wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia, wykazów: aktów normatywnych, orzeczeń i decyzji, źródeł internetowych oraz bibliografii i wykazu tabel.

Na szczególną uwagę zasługuje już wstęp, ponieważ został podzielony na pięć podrozdziałów obejmujących kolejno: uzasadnienie podjęcia badań, przedstawienie celów rozważań i konstrukcji pracy, opis metod badawczych, stanu badań i wprowadzenie w terminologię. Choć zagadnienia te zwykle znajdują się we wstępie, to wyróżnienie podrozdziałów istotnie zwiększa przejrzystość pracy i ułatwia lekturę. Można jedynie zastanowić się, czy w tytule podrozdziału 2 nie powinny być wskazane „cele naukowe” bądź „pytania badawcze”. Ponadto, nie przekonuje mnie połączenie w jednym podrozdziale celów rozprawy doktorskiej, które są podstawą pracy z punktu widzenia wymogów ustawowych, z konstrukcją pracy, która ma znaczenie do nich wtórne. Na marginesie dodam tylko, że skoro wstęp został podzielony na podrozdziały, to ich tytuły powinny być widoczne w spisie treści.

Zgodnie z jego tytułem, w rozdziale 1 Doktorantka wprowadza czytelnika w problematykę ochrony prawnej przed nieuczciwym wykorzystywaniem przewagi kontraktowej w ujęciu ekonomicznym i prawnym. Oceniając wyłącznie po tytułach poszczególnych podrozdziałów zastanawiam się, czy tytuł rozdziału jest odpowiedni. W podrozdziale 1.2. i 1.3. przedstawiona zdaje się być nie tyle koncepcja ochrony prawnej, lecz koncepcja przewagi kontraktowej i jej wykorzystywania. W podrozdziale 1.4. i 1.5. omówiono, odpowiednio, rozwiązania prawne wybranych państw członkowskich UE oraz w prawie Unii Europejskiej. Trudno więc przyjąć, że rozdziały te przedstawiają jedną koncepcję, jak sugeruje tytuł, a nie wiele. Uwagę tę zweryfikuję w dalszej części recenzji. Rozdział 2 został poświęcony metodzie regulacji ochrony prawnej przed nieuczciwym wykorzystywaniem przewagi kontraktowej w prawie polskim. Charakter prawny i zakres zakazu nieuczciwego wykorzystywania przewagi kontraktowej w prawie polskim to przedmiot rozdziału 3. Rozdział 4 dotyczy zaś egzekwowania zakazu nieuczciwego wykorzystywania przewagi kontraktowej. Taki podział rozprawy wydaje się odpowiedni dla przyjętego tematu pracy.

Rozdziały podzielone są na podrozdziały. Wiele podrozdziałów zawierają mniejsze jednostki redakcyjne, a tylko nieliczne – następne. Dominuje zatem w pracy dwustopniowy podział rozdziałów, który czasem stwarza wrażenie wymuszonego. Przykładowo podrozdział 1.5. składa się tylko z uwag wstępnych i jednego podrozdziału. Głębszy podział jednostek redakcyjnych uznaję za zasady, szczególnie tam, gdzie podrozdziały liczą kilkanaście stron.

Uwagi wstępne rozpoczynają każdy z rozdziałów, a rozdziały kończą wnioski. Taka struktura zasługuje na pochwałę, ponieważ ułatwia śledzenie rozważań Doktorantki. Mam jednak trzy krytyczne uwagi dotyczące podrozdziałów zatytułowanych „uwagi wstępne”. Po pierwsze uważam, że uwagi wstępne na początku rozdziału powinny mieć inną nazwę niż

uwagi wstępne na początku podrozdziału. W przyjętej strukturze widzimy uwagi wstępne kilka razy w danym rozdziale, przykładowo w rozdziale 1 trzy razy, a w rozdziale 3 aż cztery razy. Po drugie, jestem zdania, że jeżeli decydujemy się na uwagi wstępne do podrozdziałów, co nie jest konieczne, to decyzja ta powinna dotyczyć każdego z podrozdziałów, a nie tylko wybranych. Po trzecie, niektóre uwagi wstępne do podrozdziałów są obszerne. Uwagi wstępne do podrozdziału 1.4. liczą cztery strony, czyli więcej niż kolejne jednostki redakcyjne. Przed publikacją doktoratu radziłabym uporządkować tekst w tym zakresie.

Recenzowaną rozprawę doktorską zamyka obszerne zakończenie. Biorąc pod uwagę podzielony na podrozdziały wstęp, to również zakończenie mogłyby przyjąć taką strukturę. Brak podziału zakończenia na podrozdziały nie jest jednak błędem, a uwagę tę poczyniłam ze względu na kształt wstępu, który bardzo mi się podoba.

Jak już wskazałam, rozprawę doktorską zamyka wykaz: aktów normatywnych, orzeczeń i decyzji, źródeł internetowych oraz bibliografii i wykaz tabel. Nie znajduję uzasadnienia dla rozdzielenia wykazów bibliografią, którą też umieściłabym na pierwszym miejscu, jeszcze przed wykazami.

Podsumowując, niewielkie zastrzeżenia nie zmieniają faktu, że struktury rozprawy doktorskiej mgr Magdaleny Knapp zasługuje na wysoką ocenę.

3. Ocena strony merytorycznej rozprawy doktorskiej

3.1. Cel badawczy

Zgodnie z art. 187 ust 2 ustawy z dnia 20 lipca 2020 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. 2018, poz. 1669, dalej: ustawa) rozprawa doktorska ma stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Inaczej mówiąc, Doktorant musi przedstawić problem naukowy, względnie cel badawczy, w zależności od stosowanej nomenklatury, i przedstawić jego rozwiązanie w kolejnych rozdziałach rozprawy doktorskiej.

Przed dokonaniem oceny celu badawczego chciałabym wskazać na problem, jaki napotkałam podczas jego analizy. Ocena ta nie jest bowiem prosta ze względu na użycie w kilku miejscach pojęć bliskoznacznych, które utrudniają wyodrębnienie celu badawczego.

W podrozdziale 1 wstępu dotyczącym uzasadnienia podjęcia badań, mgr Magdalena Knapp pisze o „problemie badawczym”, składającym się z kilku pytań ogólnych, które w zakończeniu pracy zostały nazwane pytaniami głównymi (s. 225): jaki powinien być zakres ochrony prawnej przedsiębiorcy w interesie publicznym przed nieuczciwym

wykorzystywaniem przewagi kontraktowej w prawie polskim? Jakie środki ochrony prawnej są odpowiednie do realizacji założonego przez ustawodawcę celu? Jakie zachowania przedsiębiorców stanowią nieuczciwe wykorzystywanie przewagi kontraktowej i jak należy im przeciwdziałać, biorąc pod uwagę rozwiązania materialnoprawne i ustrojowe (s. 11).

W podrozdziale 2, którego tytuł zapowiada omówienie „celów rozważań”, Doktorantka wskazuje, że takie sformułowanie „problemu”, mając prawdopodobnie na myśli opisany wcześniej „problem badawczy”, sugeruje potrzebę stworzenia spójnego modelu egzekwowania zakazu nieuczciwego wykorzystywania przewagi kontraktowej. W kolejnym zdaniu jest mowa o postawieniu „tezy”, że „wprowadzona przez polskiego ustawodawcę regulacja zapewniająca ochronę przedsiębiorcy w interesie publicznym przed nieuczciwym wykorzystywaniem przewagi kontraktowej jest potrzebna i mogłaby podnieść dotychczasowy poziom ochrony prawnej przedsiębiorców zapewniany przez dostępne środki ochrony w interesie prywatnym, ale nie spełnia swojej roli” (s. 11–12).

W dalszej kolejności czytelnik dowiaduje się, że „teza” wyznacza podstawowy „cel badawczy” rozprawy, który „dotyczy ustalenia charakteru prawnego zakazu nieuczciwego wykorzystywania przewagi kontraktowej i sposobów przeciwdziałania istniejącym i potencjalnym zakazanym praktykom. Należy ustalić, jakie działania należy podjąć, aby przyczyniły się one do zapobiegania i zwalczania takich praktyk między przedsiębiorcami” (s. 12).

Kolejny akapit rozpoczyna się od sformułowania „pierwszego pytania szczegółowego”, lecz nie dowiadujemy się, do czego to pytanie się odnosi, a w szczególności, czy jest to pierwsze z pytań szczegółowych do pytań ogólnych składających się na problem badawczy, pytań do tezy lub do celu badawczego.

Doktorantka wyróżniła cztery pytania szczegółowe, które wyznaczają konstrukcję rozdziałów rozprawy doktorskiej (s. 13–14). Pytanie pierwsze nie zostało jednak zadane. W akapicie mu poświęconym dowiadujemy się, że jest ono związane „ze sformułowaniem definicji nieuczciwego wykorzystywania przewagi kontraktowej” (s. 12). Podobna nieścisłość występuje w przypadku pytania czwartego, które „dotyczy egzekwowania zakazu nieuczciwego wykorzystania przewagi kontraktowej przez przedsiębiorców w prawie polskim” (s. 13). Komentując te niejasności w sposób przychylny dla Doktorantki mogę wysunąć przypuszczenie, że sformułowania te, niezawierające w rzeczywistości pytań, są zaledwie niezręcznością językową. W formie pytań sformułowano pytanie drugie i trzecie. Drugie pytanie szczegółowe to pytanie o metody regulacji zakazu nieuczciwego wykorzystywania przewagi kontraktowej w prawie polskim. Trzecie pytanie szczegółowe

dotyczy charakteru prawnego i zakresu zakazu nieuczciwego wykorzystywania przewagi kontraktowej w prawie polskim.

Wracając do oceny celu badawczego przedstawionego przez Doktorantkę muszę stwierdzić, że nie jest możliwe jej dokonanie. Nie dowiedziałam się bowiem, co rzeczywiście tym celem jest. Operując różnymi pojęciami mgr Magdalena Knapp przedstawia, według mnie, najważniejsze pytania badawcze i tezy pracy, zarówno te główne, jak i pomocnicze, nie dając wprost priorytetu żadnemu z nich. Pomocne w sprecyzowaniu podstawowego celu badawczego nie jest też zakończenie, w którym Doktorantka komentuje każde z pytań przedstawionych we wstępie i ponownie nie wskazuje, które było tym głównym. Mogłabym spróbować wyznaczyć pytanie najważniejsze, jednak byłoby ono najważniejsze z mojego punktu widzenia, a niekoniecznie z punktu widzenia Autorki rozprawy doktorskiej.

Wobec powyższego uważam, że brak jasnego określenia głównego problemu celu naukowego jest poważnym uchybieniem recenzowanej rozprawy doktorskiej.

3.2. Treść rozprawy doktorskiej

A. Wstęp

Jak pisałam wyżej, mgr Magdalena Knapp podzieliła wstęp na podrozdziały, co oceniłam wysoko.

W podrozdziale pt. „Uzasadnienie podjęcia badań” Doktorantka wskazuje na wagę problematyki, którą wybrała na przedmiot badań. Czyni to w sposób przekonujący. Podoba mi się zwłaszcza poczynienie analogii do prawa konsumenckiego i konsumenta, będącego słabszym podmiotem (s. 9).

Podrozdział 2 zatytułowany „Cele rozważań i konstrukcja pracy” oceniłam przede wszystkim w pkt 3.1., zaś do metod badawczych, czyli przedmiotu podrozdziału 3 nawiążę w pkt 4.1.

Moją uwagę zwróciło opisanie stanu badań na temat przeciwdziałania nieuczciwemu wykorzystywaniu przewagi kontraktowej w obrocie produktami rolnymi i spożywczymi (podrozdział 4). W tym fragmencie widoczna jest zarówno doskonała znajomość i literatury przedmiotu, konferencji i projektów badawczych na temat omawianej problematyki, jak i oryginalność rozprawy doktorskiej na polskim rynku wydawniczym.

Za ważny w tej rozprawie doktorskiej uważam też fragment, w którym Doktorantka wyjaśnia rozbieżności terminologiczne w zakresie podstawowego pojęcia dla pracy, jakim jest nieuczciwe wykorzystywanie przewagi kontraktowej (podrozdział 5).

B. Rozdział 1

Rozdział 1 został zatytułowany „Koncepcja ochrony prawnej przed nieuczciwym wykorzystywaniem przewagi kontraktowej w ujęciu ekonomicznym i prawnym”.

W rozdziale tym Doktorantka przedstawia najpierw zjawisko przewagi kontraktowej i jej wykorzystywania w naukach ekonomicznych (1.2.), a następnie – w naukach prawnych (1.3.).

Wyjątkowo istotne jest, według mnie, przybliżenie ekonomicznego punktu widzenia na analizowaną tematykę. To interdyscyplinarne podejście pozwala na zrozumienie przyjętych rozwiązań prawnych, nawet jeżeli nie zawsze zostało to podkreślone przez Doktorantkę w dalszej części rozważań. Przykładowo tylko znajdujemy informację, że sytuacja, w której dostawca jest silniejszym podmiotem niż nabywca, rzadko cechuje nadużycie siły przetargowej. Efekt ten mógł mieć wpływ na wybór rozwiązania wybranego przez prawodawcę unijnego. Dyrektywą 2016/943 objęte są wyłącznie nieuczciwe praktyki handlowe nabywców wobec dostawców. Inaczej założył prawodawca polski. W podrozdziale 1.2. mgr Magdalena Knapp wyjaśnia też szczególnie negatywne efekty nadużywania siły przetargowej przez nabywców w łańcuchu dostaw żywności, która to problematyka znajduje swe rozwinięcie w podrozdziale 3.4.3.

Kolejny podrozdział (1.3.) dotyczy koncepcji przewagi kontraktowej z punktu widzenia nauk prawnych. W tej części za zbyt długie uznaję uwagi wstępne, które liczą aż pięć stron. To jednak nie długość jest tu zarzutem, a ważna dla całej rozprawy doktorskiej zawartość merytoryczna, która powinna znajdować się w wyodrębnionych jednostkach redakcyjnych. Fragment ten skupia się bowiem na przyczynach wprowadzenia odpowiednich regulacji na świecie, co niestety może umknąć czytelnikowi, gdy widzi „Uwagi wstępne”. Odrębną kwestią jest to, czy analiza ta nie powinna znaleźć się w tym miejscu pracy, lecz w żadnym wypadku nie umniejsza to jej roli. W rozdziale 1 świetny jest podrozdział 1.3.4. dotyczący pojęcia nieuczciwego wykorzystywania przewagi kontraktowej. Jest to fragment stosunkowo niedługi, ale doskonale pokazuje umiejętność syntetycznego przedstawienia rozległego zagadnienia.

Podrozdział 1.3.5. dotyczy oceny nieuczciwego wykorzystywania przewagi kontraktowej z punktu widzenia prawa konkurencji. Merytorycznie nie mam zastrzeżeń do tej części. To umiejscowienie tego fragmentu mnie nie przekonuje. Prawo konkurencji nie wyczerpuje metod regulacyjnych przeciwdziałania nieuczciwemu wykorzystywaniu przewagi kontraktowej, co Doktorantka świetnie prezentuje w rozdziale 2, w którym występuje również nawiązanie do prawa konkurencji (podrozdział 2.4.2.). Co więcej, podrozdział 1.3.5. nie jest niezbędny dla dalszej części rozdziału 1. Wskazane podrozdziały powinny być więc, według mnie, połączone w rozdziale 2.

W podrozdziale 1.4. mgr Magdalena Knapp prowadzi badania nad rozwiązaniami prawnymi wybranych państw członkowskich Unii Europejskiej. Zapoznajemy się z prawem niemieckim, francuskim, czeskim i litewskim. Wybór tych porządków prawnych nie jest jasny. We wstępie Doktorantka przytacza tezę, że były one inspiracją dla polskiego ustawodawcy (s. 20), choć w dalszej części rozprawy przyznaje, że polska ustawa była inspirowana w dużej mierze czeskim odpowiednikiem (s. 43). Natomiast w ocenianym teraz podrozdziale 1.4. podaje, że Niemcy i Francja to przykład państw, w których odpowiednie regulacje funkcjonują najdłużej w Europie i posiadają rozbudowaną praktykę orzeczniczą (s. 42), a Czechy i Litwa to państwa dzielące z polską podobną historię dochodzenia do gospodarki rynkowej oraz państwa, które uchwaliły odrębne ustawy dotyczące omawianej materii (s. 43).

Podobnie jak w poprzednim podrozdziale, również i ten zawiera wiele cennych informacji w uwagach wstępnych, które tym samym oceniam jako zbyt długie i błędnie nazwane.

Omawianie każdego z wybranych porządków prawnych następuje według tego samego schematu: kontekstu historycznego, sposobu uregulowania, zakresu regulacji (sektorowa czy ogólna), zakresu podmiotowego i przedmiotowego i wskazaniu organu odpowiedzialnego za egzekwowanie w drodze publicznoprawnej przepisów o nieuczciwym wykorzystywaniu przewagi kontraktowej oraz sankcji, jakie są nakładane na naruszydciela. Taka struktura powoduje, że rozważania są łatwo przystępne dla czytelnika, a jednocześnie zawierają wszystkie potrzebne informacje.

Podrozdział 1.5. nosi tytuł „Wykorzystywanie przewagi kontraktowej w łańcuchu dostaw produktów spożywczych w prawie Unii Europejskiej”. W nazwie pominięte zostały „produkty rolne”, co wynikałoby z tytułu dyrektywy, której, poza uwagami wstępnymi, poświęcony jest jedyny podrozdział. Pominięta została również „ochrona prawna”.

Po raz kolejny zauważę, że obszernie „Uwagi wstępne” nie są uwagami wstępnymi, lecz powinien z nich zostać wyodrębniony podrozdział, w tym przypadku dotyczący np. prób uregulowania zakazu nieuczciwych praktyk handlowych przez prawodawcę unijnego. W części tej Doktorantka prawidłowo zauważa, że przez chwilę rozważane były regulacje całego łańcucha dostaw, nie tylko w sektorze rolnym i spożywczym, choć czyni to jedynie w przypisie 180, a wątek ten zasługuje na rozwinięcie.

Moje uwagi polemiczne będą dotyczyć podrozdziału 1.5.2. poświęconego dyrektywie 2019/633. Doktorantka twierdzi, że dyrektywa ta nie definiuje nieuczciwych praktyk handlowych. Ze względu na brzmienie art. 1 ust. 1 stwierdzenie to nazwałabym co najmniej uproszczeniem. Ponadto, nie są dla mnie jasne poglądy Doktorantki na temat czarnej listy nieuczciwych praktyk handlowych w art. 3 ust. 1. Z jednej bowiem strony lista ta nazwana została przez mgr Magdalenę Knapp czarną listą, co definiuje jej charakter jako bezwzględnego zakazu praktyk nią objętych. Taki też efekt został wymieniony na s. 70 i 71, gdzie Doktorantka wymienia pozytywne aspekty tego instrumentu prawnego. Z drugiej natomiast strony Doktorantka polemizuje z takim skutkiem i zamieszcza tezę o konieczności każdorazowej oceny stanu faktycznego (s. 71 wraz z przypisem 218). Nieprawidłowa jest teza, że harmonizacja minimalna dokonana przez dyrektywę jest rozwiązaniem odpowiednim ze względu na funkcjonowanie przepisów krajowych od wielu lat (s. 74). Okres obowiązywania przepisów krajowych nie jest uzasadnieniem dla minimalnego poziomu harmonizacji, zatem harmonizacja maksymalna dokonywana jest również w takich sytuacjach. Uproszczeniem jest też uznanie, że dyrektywa jest lub nie jest skutecznym narzędziem zwalczania nieuczciwych praktyk handlowych (s. 74), ponieważ tym narzędziem nie jest dyrektywa sama w sobie, lecz krajowe przepisy wydane na jej podstawie.

W ostatniej części rozdziału 1, czyli we wnioskach, przedstawione zostało podsumowanie rozważań, a także niedługa, lecz cenna analiza porównawcza rozwiązań prawnych w wybranych porządkach prawnych oraz ocena dyrektywy 2019/633. Uważam, że ostatnia teza o prawdopodobieństwie, a wręcz konieczności rozszerzenia zakresu zakazu stosowania nieuczciwych praktyk handlowych jest niezwykle interesująca, lecz powinna zostać rozwinięta.

Chciałabym w tym miejscu powrócić do tytułu rozdziału 1. Tak jak pisałam w pkt 2, a nie zmieniła tego lektura rozdziału, za zasadną uznaję jego korektę.

C. Rozdział 2

Rozdział 2 został poświęcony metodzie regulacji ochrony prawnej przed nieuczciwym wykorzystywaniem przewagi kontraktowej w prawie polskim. Doktorantka deklaruje, że szuka w nim m.in. odpowiedzi na pytanie, jakie środki ochrony prawnej były stosowane przed wejściem w życie ustawy o przewadze kontraktowej i jakie środki są obecnie dostępne dla przedsiębiorców (s. 78). Tak wyznaczony cel rozdziału uzasadnia jego strukturę.

W podrozdziale 2.2. mgr Magdalena Knapp przedstawia rodzaje odpowiedzialności prawnej za czyn nieuczciwego wykorzystywania przewagi kontraktowej. Kolejne podrozdziały dotyczą metody cywilnoprawnej ochrony (2.3.) oraz metody administracyjnoprawnej (2.4.), w ramach której przedstawiono też metodę karnoprawną. W ramach metody cywilnoprawnej Doktorantka opisuje metody znane z prawa prywatnego (2.3.1.), po czym przybliży Kodeks cywilny (2.3.2.) i przepisy przeciwdziałające nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (2.3.3.), ustawę o organizacji niektórych rynków rolnych (2.3.4.) i prawo zwalczania nieuczciwej konkurencji (2.3.5.). W tytułach widzę niekonsekwencję, ponieważ niektóre z nich noszą nazwę aktu prawnego (2.3.2. Kodeks cywilny), inne wskazują na przepisy (2.3.3.), inne nadają ustawie rangę prawa (2.3.5.), choć omawiana jest wyłącznie ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Ten sam błąd występuje w tytułach podrozdziału 2.4. Nieprecyzyjna terminologia występuje również w treści rozdziału 2 (np. s. 82). W metodach administracyjnoprawnych omówiono prawo ochrony konkurencji i ustawę o zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia zatorów płatniczych. Według mnie, nieprawidłowo, ze względu na brak konsekwencji, zostały zatytułowane podrozdziały 2.3.1. i 2.4.1. Oba zawierają przegląd metod omawianych w dalszej części odpowiednich podrozdziałów na podstawie wybranych przykładów. Tylko jeden z nich nie nosi tytułu „Uwagi wstępne”, przy czym, jak już pisałam, nie jestem zwolenniczką takiego tytułu, gdy fragment zawiera pogłębione analizy.

Wybór aktów prawnych uważam za prawidłowy. Kolejne podrozdziały mają charakter sprawozdawczy, czego nie traktuję jako minus recenzowanej rozprawy doktorskiej, lecz pozytywnie oceniam wybór przekazywanych informacji. Uważam jedynie, że niektóre ważne stwierdzenia nie są należycie udokumentowane. Przykładowo brak jest przypisu na tezę o wielokrotnym podkreślaniu przez Prezesa UOKiK, że opóźnienia w płatnościach są jedną z najczęściej spotykanych nieuczciwych praktyk (s. 97). Tylko jeden z punktów widzenia prezentuje Doktorantka, gdy pisze, że każdy z czynów konkurencji musi być oceniany w odniesieniu do ogólnej definicji czynu nieuczciwej konkurencji w art. 3 ust. 1 ustawy o

zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (s. 102). Zwróciłam na to uwagę, ponieważ bliższe jest mi zdanie odmienne. Merytorycznie istotny podrozdział 2.4.2. powinien zaś zostać połączony z podrozdziałem 1.3.5., o czym pisałam już w pkt 3.2.B.

Za wartościowy naukowo uznaję podrozdział 2.5., w którym Doktorantka zajmuje się zbiegiem podstaw do ukarania przedsiębiorcy za zachowania wypełniające przesłanki nieuczciwego wykorzystywania przewagi kontraktowej

We wnioskach mgr Magdalena Knapp podsumowuje analizy, które prowadzą ją do tezy, że uchwalenie ustawy o przewadze kontraktowej jest działaniem uzasadnionym wobec ograniczonego zastosowania innych środków prawnych (s. 122).

D. Rozdział 3

Rozdział 3 mgr Magdalena Knapp zatytułowała „Charakter prawny i zakres zakazu nieuczciwego wykorzystywania przewagi kontraktowej w prawie polskim”.

Po krótkich uwagach wstępnych Doktorantka przedstawiła przebieg prac legislacyjnych. Choć z tytułu podrozdziału 3.2. to nie wynika, chodzi o prace legislacyjne prowadzące do uchwalenia ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwemu wykorzystywaniu przewagi kontraktowej w obrocie produktami rolnymi i spożywczymi. Następny fragment dotyczy zmian ustawy (3.3.).

Podrozdział 3.4. zatytułowany jest „Zakaz nieuczciwego wykorzystywania przewagi kontraktowej w obrocie produktami rolnymi i spożywczymi”. Tytuł uważam za nietrafny w stosunku do jego treści. Fragment ten obejmuje bowiem omówienie *ratio legis* ustawy (3.4.3.) oraz ograniczenie jej zakresu do sektora produktów rolnych i spożywczych (3.4.4). Moim zdaniem tematy te nie mieszczą się w tytule zaproponowanym przez Doktorantkę. Ponadto, za *ratio legis* ustawy nie można uznać celu ustawy i interesu publicznego, a co najwyżej jego ochronę.

Podrozdział 3.4.4. jest nawiązaniem do rozważań poczynionych na początku rozprawy doktorskiej, czyli do przedstawienia zjawiska nadużywania przewagi kontraktowej, gdzie Doktorantka wprowadziła czytelnika w problematykę specyfiki sektora rolnego i spożywczego oraz łańcucha dostaw w tym sektorze, w tym charakteryzuje polski sektor rolno-spożywczy. Ten fragment oceniam jako wyjątkowo cenny dla zrozumienia zasadności wydania ustawy o przewadze kontraktowej i możliwych kierunków jej stosowania. Podrozdział zakończony jest omówieniem definicji produktu rolnego i spożywczego.

W następnej kolejności rozdział 3 zawiera analizę zakresu przedmiotowego i podmiotowego ustawy.

Zakres przedmiotowy obejmuje omówienie pojęcia przewagi kontraktowej (3.5.2.). Podoba mi się, że m.in. w tym fragmencie Doktorantka wzbogaca rozważania o przykłady zaczerpnięte z praktyki orzeczniczej Prezesa UOKiK. Uwaga krytyczna dotyczy natomiast ogólnikowego odniesienia się do dyrektywy 2019/633. Znajdujemy wyłącznie nawiązanie do odmiennego sposobu ustalania różnicy w potencjale ekonomicznym między stronami. Brak w ustawie o przewadze kontraktowej progów różnicujących dostawcę od nabywcy zostało uznane za zgodne z przyjętym przez dyrektywę standardem harmonizacji minimalnej bez dalszego uzasadnienia (s. 156–157). Kolejny fragment zatytułowany jest „Przesłanki nieuczciwego wykorzystywania przewagi kontraktowej” (3.5.3.), w którym mgr Magdalena Knapp wyróżnia podrozdziały „Klauzula generalna”, „Klauzula sprzeczności z dobrymi obyczajami” oraz „Klauzula zagrożenia lub naruszenia istotnego interesu drugiej strony”. Nie jestem przekonana, czy Doktorantka nie nadużywa w nim pojęcia „klauzula generalna” na nazywanie zwrotów niedookreślonych, jak np. interes publiczny (s. 158). Z pominięciem art. 1 ust. 1 dyrektywy 2019/633 sformułowano twierdzenie, że w dyrektywie tej zrezygnowano z definicji zawierającej klauzule generalne. Rodzaje praktyk nieuczciwie wykorzystujących przewagę kontraktową to przedmiot podrozdziału 3.5.4. Doktorantka uznaje art. 7 ust. 3 ustawy o przewadze kontraktowej za szarą listę. Ja, wbrew temu, co napisałam w komentarzu do ustawy, uważam obecnie, że lista z art. 7 ust. 3 ustawy o przewadze kontraktowej nie ma charakteru szarej listy, lecz czarnej, ponieważ ze sformułowania tego przepisu wynika, że poszczególne praktyki w nim wymienione wypełniają przesłanki art. 7 ust. 2. Ciekawa jestem ewentualnej polemiki mgr Magdaleny Knapp z takim poglądem.

Podrozdział na temat zakresu podmiotowego ustawy (3.6.) zawiera prawidłowe przedstawienie definicji pojęcia przedsiębiorcy, nabywcy oraz dostawcy. Brakuje mi tylko odniesienia do definicji nabywcy i dostawcy zawartych w art. 2 pkt 2 i 4 dyrektywy 2019/633. Chciałabym też dodać uwagę dotyczącą niekonsekwencji językowej. Wyłącznie podrozdział 3.6.2. zawiera sformułowanie „pojęcie”, a nie zostało ono użyte w analogicznych podrozdziałach 3.6.3. i 3.6.4.

Wnioski z rozdziału 3 zawierają cenne uwagi, m.in. tezę o wkraczaniu na podstawie ustawy o przewadze kontraktowej w sferę zwierania i wykonywania umów między przedsiębiorcami mimo założenia o ochronie interesu publicznego (s. 179). Doktorantka twierdzi, że ustawa nie będzie wymagała wielu zmian wynikających z obowiązku implementacji dyrektywy 2019/633, ponieważ już większość jej przepisów jest bardziej

restrykcyjna niż postanowienia dyrektywy. Abstrahując od nieprecyzyjności tego sformułowania, z którego może wynikać dla mniej zorientowanego w tematyce czytelnika, że dyrektywa narzuca wprowadzenie przepisów bardziej restrykcyjnych, uważam, iż teza ta jest postawiona bez przeprowadzenia głębszej analizy. Wprawdzie w tytule rozdziału zaznaczono ograniczenie rozważań do prawa polskiego, lecz dyrektywa wkrótce doprowadzi do zmiany ustawy o przewadze kontraktowej, która będzie musiała być interpretowana w jej duchu. Na wyróżnienie zasługują jednak postulaty koniecznych zmian ustawy o przewadze kontraktowej.

Po zapoznaniu się z rozdziałem 3 zastanawiam się, czy jego tytuł jest optymalny, czy może warto byłoby odwołać się nie do charakteru prawnego, lecz do modelu ochrony. Kwestia ta jest oczywiście dyskusyjna.

E. Rozdział 4

Rozdział 4 dotyczy egzekwowania zakazu nieuczciwego wykorzystywania przewagi kontraktowej. Podstawą badań przeprowadzonych w tym rozdziale jest publicznoprawne egzekwowanie zakazu nieuczciwego wykorzystywania przewagi kontraktowej, co wynika z przepisów ustawy o przewadze kontraktowej.

Po raz kolejny zauważę, że obszernie „Uwagi wstępne”, tym razem do podrozdziału 4.2.1., powinny mieć tytuł nawiązujący do ich treści. Dzięki temu istotne rozważania nie przejdą niezauważone. Organowi odpowiedzialnemu za publicznoprawną ochronę przed nieuczciwym wykorzystywaniem przewagi kontraktowej w prawie polskim, czyli Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej: Prezes UOKiK), poświęcono podrozdział 4.2.2. Doceniam uwagi krytyczne Doktorantki w stosunku do takiego rozwiązania.

W drugim podrozdziale o numerze 4.2.2., co jest oczywistym błędem redakcyjnym, Doktorantka przedstawia władcze środki egzekwowania zakazu nieuczciwego wykorzystywania przewagi kontraktowej, w podrozdziale 4.2.3. – sankcje związane z nieuczciwym wykorzystywaniem przewagi kontraktowej.

Praktyka organu w zakresie egzekwowania zakazu nieuczciwego wykorzystywania przewagi kontraktowej to przedmiot podrozdziału 4.2.4. Fragment ten oceniam jako wyjątkowo cenny ze względu na kompleksową analizę decyzji i działań Prezesa UOKiK. Podkreślenia wymaga, że zawiera on samodzielnie opracowane przez Doktorantkę tabele działań i decyzji wydanych przez Prezesa UOKiK, które ułatwiają czytelnikowi zapoznanie

się z tematyką. Tabele tego typu zdecydowanie zbyt rzadko pojawiają się w rozprawach doktorskich, a w najmniejszym nawet stopniu nie zmniejszają ich naukowego charakteru.

Ostatni fragment części dotyczącej publicznoprawnego egzekwowania roszczeń dotyczy Dyrektora Generalnego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa (dalej: KOWR) jako organu odpowiedzialnego częściowo za publicznoprawną ochronę przed nieuczciwym wykorzystywaniem przewagi kontraktowej (podrozdział 4.2.5.). I to właśnie słowa „częściowo” zabrakło mi w tytule tego podrozdziału. Bez niego tytuł sugeruje, że organem odpowiedzialnym jest Dyrektor Generalny KOWR, której to roli jednak Doktorantka nie wyklucza, co dostatecznie uzasadnia, też we wnioskach do rozdziału 4 i zakończeniu pracy.

Uzupełniająco mgr Magdalena Knapp przybliży prywatnoprawne egzekwowanie zakazu nieuczciwego wykorzystywania przewagi kontraktowej. Jest to, w mojej ocenie, doskonale dopełnienie rozdziału 4, ponieważ nadaje głębsze znaczenie rozważaniom o publicznoprawnym dochodzeniu roszczeń.

F. Zakończenie

Zatytułowanie przez mgr Magdalenę Knapp ostatniej części rozprawy doktorskiej jako „Zakończenie” umniejsza jego wagę. Fragment ten jest bowiem wyjątkowo obszerny i zawiera wiele cennych wniosków, co powinno być wskazane w jego tytule. Uwagi tej nie pomniejsza nieuporządkowanie wniosków, będąca odbiciem chaotycznie nazwanych celów naukowych rozprawy doktorskiej. Tezy w zakończeniu generalnie znane są ze wcześniejszych fragmentów pracy i przed publikacją rozprawy sugerowałabym zmianę dosłownych powtórzeń uwag zaprezentowanych wcześniej. W tym miejscu odniosę się wyłącznie do wybranych wniosków.

Podstawowym wnioskiem Doktorantki płynącym z przeprowadzonych badań jest stwierdzenie, że „wprowadzenie ochrony prawnej w interesie publicznym przed nieuczciwym wykorzystywaniem przewagi kontraktowej jest zasadne i potrzebne, ale nie w kształcie, w jakim obecnie funkcjonuje polska regulacja prawna” (s. 225). Pomocniczo proponowane są trzy opcje zmiany systemu egzekwowania zakazu nieuczciwego wykorzystywania przewagi kontraktowej: 1) pozostawienie Prezesa UOKiK jako organu właściwego przy zmianie zakresu podmiotowego i przedmiotowego ustawy; 2) powierzenie tej roli Dyrektorowi Generalnemu KOWR; 3) powierzenie tej roli niezależnemu organowi stworzonemu specjalnie do tego celu. Propozycje te są ważne i dobrze uargumentowane w toku pracy, jednak chętnie bym się dowiedziała, którą z tych opcji wybrałaby Doktorantka. Nie dowiadujemy się tego

bowiem i z dalszych wywodów zaprezentowanych w zakończeniu. Na marginesie zwrócę też uwagę na to, że na s. 235 mgr Magdalena Knapp wspomina nie o trzech, lecz dwóch wariantach.

Innowacyjną propozycją legislacyjną jest zmiana brzmienia klauzuli generalnej w ustawie o przewadze kontraktowej. Sugerowane są dwie dodatkowe przesłanki wprowadzające określony procentowo próg, którego przekroczenie wiązałoby się ze stwierdzeniem istnienia przewagi kontraktowej, które nie musiałyby być spełnione łącznie. Pierwsza polegałaby na konieczności ustalenia, jaki udział ma silniejsza strona w nabyciu lub sprzedaży produktów słabszej strony. Druga przesłanka wymagałaby ustalenia progu obrotów silniejszego podmiotu osiąganych z handlu produktami rolnymi i spożywczymi. Interesowałaby mnie konkretna propozycja wysokości tych progów, ponieważ w rozprawie dowiadujemy się jedynie, że powinny być one odpowiednio wysokie.

3.3. Podsumowanie oceny strony merytorycznej

Recenzowana rozprawa doktorska dowodzi, że Doktorantka posiada ogólną wiedzę teoretyczną w dyscyplinie nauki prawne, co jest wymogiem ustawowym ubiegania się o stopień doktora. Co więcej, wiedza ta nie jest ogólna, lecz oceniam ją na rozległą. Zaprezentowana rozprawa jest niezwykle rzetelna i po jej opublikowaniu, do czego po raz kolejny zachęcam, będę z niej często korzystać w mojej pracy naukowej.

Niekiedy rozważania Doktorantki budzą niedosyt. Prawdopodobnie trudno tego uniknąć przy tak szerokim zakresie pracy. Dokładniejsza analiza mogłaby spowodować, że rozprawa doktorska byłaby o wiele dłuższa, przez co straciłaby na przejrzystości. W mojej ocenie za mało miejsca mgr Magdalena Knapp poświęciła zwłaszcza prawu Unii Europejskiej, co w obecnym stanie prawnym, czyli w okresie poprzedzającym implementację dyrektywy 2019/633, jest zagadnieniem kluczowym.

Niemniej jednak, badania zostały przeprowadzone w sposób prawidłowy i mgr Magdalena Knapp zaprezentowała wiele interesujących wniosków własnych, co jest jednym z argumentów potwierdzających jej samodzielność naukową. Mojej wysokiej oceny strony merytorycznej nie podważają przedstawione wątpliwości.

4. Ocena strony formalnej rozprawy doktorskiej

4.1. Przyjęte metody badawcze

Przyjęte metody badawcze, wskazane w podrozdziale wstępu, są prawidłowe ze względu na zakres prowadzonych badań. Doktorantka podkreśla, że zastosowała przede wszystkim metodę dogmatyczną i prawnoporównawczą, choć widzę również elementy metody empirycznej. Zastosowane metody badawcze oceniam zatem pozytywnie.

4.2. Wykorzystane źródła

Zakres aktów prawnych i bibliografii jest imponujący. Doktorantka oparła rozprawę doktorską na 71 aktach prawnych, 39 wyrokach sądowych i pięciu decyzjach Prezesa UOKiK. Bibliografia liczy 190 pozycji tradycyjnych i 79 pozycji online. Oczywiście nie ilość pozycji decyduje wprost o ocenie pozytywnej. To zakres bibliografii świadczy o kompleksowej i wielopłaszczyznowej analizie wybranej tematyki, jak również o pracowitości i dociekliwości Doktorantki, co powinno cechować osobę ubiegającą się o stopień doktora.

Bibliografia została prawidłowo dobrana. Co więcej, znacznie wykracza ona poza kanon dla tej tematyki, dlatego wskazywanie pominięcia kilku pozycji uważam za bezcelowe. Doceniam także zapoznanie się z literaturą z zakresu ekonomii, dzięki czemu wywody są pełniejsze. Wykorzystane przez Doktorantkę materiały to opracowania przede wszystkim, ale nie tylko, polsko- i angielskojęzyczne, czego nie można było uniknąć dla prawidłowego opracowania tematu.

Wobec powyższego wykorzystanie źródeł przez mgr należy ocenić jako wyróżniające.

4.3. Pozostałe elementy warsztatu naukowego

W tym fragmencie ocenię: (1) prawidłowe posługiwanie się odpowiednim dla danej tematyki językiem oraz (2) prawidłową redakcją tekstu.

Używana w rozprawie terminologia dotycząca podjętej tematyki została przez mgr Magdalenę Knapp w odpowiedni sposób wytłumaczona już we wstępie rozprawy, co doceniam, m.in. ze względu na różniące się pojęcia na to samo zjawisko stosowane w różnych językach. Doktorantka stosuje prawidłowo język prawniczy. Jedynie niekiedy

znajdywałam drobne niedociągnięcia. Jako przykład mogę wskazać, że rozmowy nie są elementem prac legislacyjnych, co wynikałoby ze s. 69.

Jako naukowiec z zakresu prawa europejskiego chciałabym zwrócić szczególną uwagę na niedociągnięcia związane z użyciem terminologii z tej dziedziny prawa:

- stosujemy nazwę „dyrektywa 2019/633”, a nie „Dyrektywa nr 2019/633”, a ponadto nazwa „dyrektywa” zwykle jest pisana małą literą i to bez znaczenia, czy stosowana z numerem, czy bez;

- nie posługujemy się skrótem typu „Komunikat Komisji COM(2014) 472”, tylko np. Komunikat z 2014 r., ewentualnie dodając tytuł;

- nie ma uzasadnienia nazywanie projektu dyrektywy „propozycją dyrektywy”, podobnie projektu nie nazywa się „pierwszym szkicem” (np. s. 69 i 77). W oficjalnym tekstach w języku polskim pojawia się nieprawidłowe, według mnie, określenie „Wniosek Dyrektywa (...)”, lecz już w innych wersjach językowych występuje pojęcie „projekt”, czyli odpowiadające też polskiej terminologii (np. ang. *proposal*, niem. *Vorschlag*);

- używana jest z reguły nazwa „państwa członkowskie UE”, a nie „państwa UE” (np. s. 40) oraz „prawodawca unijny”, nie „ustawodawca unijny” (np. s. 69);

- publikacja unijnych dokumentów, jak np. projektów aktów prawnych i komunikatów, oznaczana jest przez oznaczenie „COM”, a nie dodatkowo „CELEX” wraz z adresem internetowym.

Wysoko oceniam stronę stylistyczną rozprawy, co nie jest niestety w obecnych czasach regułą. Sugerowałabym jedynie unikanie stosowania nawiasów, a zamiast nich oddzielania fragmentów zdań przecinkami. Z pewnością kolejna korekta językowa w celu unikania powtórzeń (np. jednak i duży, które to słowo nie jest też wyborem optymalnym w większości przypadków) byłaby stosowna przed publikacją rozprawy.

W zakresie warsztatu naukowego mgr Magdalena Knapp powinna uważać na błąd w postaci braku powoływania odpowiedniego przepisu podczas prezentowania poszczególnych rozwiązań danego aktu prawnego. Przykładowo, czytelnik dowiaduje się, że dyrektywa 2019/633 wprowadza harmonizację minimalną krajowych porządków prawnych (s. 74), lecz nie wie, że dzieje się tak na mocy art. 1 dyrektywy.

Jako obowiązek recenzenta traktuję również wskazanie błędów ortograficznych, interpunkcyjnych i redakcyjnych, których Doktorant powinien unikać.

W rozprawie wyłapałam jeden błąd ortograficzny: „nienadające się”, a nie „nie nadające się” (s. 147).

Przykładowe, aczkolwiek powtarzające się, błędy interpunkcyjne to:

- „mimo że/iż” oraz „pomimo że” piszemy bez dzielącego je przecinka;
 - częsty brak przecinków przed „czy” wprowadzającego zdanie podrzędne, np. s. 9, 31, 38, 195, 210; przed „jaki/jaka/jakie”, np. s. 108, 178; przed „jak i”, s. 13, 42, 66, 215;
- Zauważone najważniejsze błędy redakcyjne:
- brak podrozdziału 1.3.3. i dwa podrozdziały 4.2.2.;
 - niejednolite podawanie nazwy ustawy (raz z miesiącem wyrażonym słownie, raz – cyfrą, np. s. 6);
 - w wykazie aktów normatywnych akty prawa UE rozpoczynają się wielką literą, a akty krajowe – niekonsekwentnie raz wielką, raz małą literą;
 - Studia Prawno-Ekonomiczne, nie Studia prawno-ekonomiczne; Przegląd Sądowy, nie Przegląd sądowy;
 - niekiedy stosowane są skróty bez ich wyjaśnienia, np. B2B i B2C (s. 10), przy czym skrót B2B został wyjaśniony, lecz dopiero na s. 33;
 - czasem przecinek jest niepotrzebny, lecz jego użycie nie jest błędem interpunkcyjnym, lecz redakcyjnym, np. przecinek przed numerem przypisu 97 (s. 42) lub podwójny przecinek w przypisie 106;
 - brak litery „t” w nazwie ustawy niemieckiej na s. 45 – powinno być *Marktmacht*;
 - przy podawaniu przedziału lat i stron powinna być stosowana półpauza, a nie łącznik.

4.4. Podsumowanie oceny strony formalnej

Wykazanie w rozprawie doktorskiej dojrzałego warsztatu naukowego uznaję, poza umiejętnością odpowiedniej analizy merytorycznej, za element świadczący o samodzielności prowadzenia pracy naukowej, co jest wymogiem ustawowym w postępowaniu o nadanie stopnia doktora.

Rozprawę doktorską mgr Magdaleny Knapp wyróżnia nie tylko strona merytoryczna, ale i strona formalna. Wskazane niedociągnięcia powinny zostać poprawione w przypadku publikacji rozprawy doktorskiej i w dalszej pracy naukowej, o ile Doktorantka się na nią zdecyduje. Nie podważają one jednak mojej wysokiej oceny recenzowanej rozprawy doktorskiej.

5. Konkluzja

Rozprawę doktorską mgr mgr Magdaleny Knapp pt. „Ochrona prawna przedsiębiorców w interesie publicznym przed nieuczciwym wykorzystywaniem przewagi kontraktowej”, napisaną pod kierunkiem dr hab. Anny Piszcz, prof. UwB, oceniam pozytywnie pod względem merytorycznym i formalnym.

Recenzowana rozprawa doktorska spełnia wymagania art. 187 ust. 1 i 2 ustawy prezentując ogólną wiedzę teoretyczną Doktorantki w dyscyplinie nauki prawne oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, a także stanowiąc oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i może stanowić podstawę dopuszczenia mgr Magdaleny Knapp do kolejnych etapów postępowania o nadanie stopnia doktora.

Ze względu na wyjątkowo wysoki poziom naukowy rozważań, składam jednocześnie wniosek o wyróżnienie recenzowanej rozprawy doktorskiej.

KIEROWNIK
Katedry Europejskiego Prawa Gospodarczego
Wydział Prawa i Administracji UŁ
Monika Namysłowska
dr hab. Monika Namysłowska, prof. UŁ